

KS. WALERIAN SŁOMKA

## REALIZACJA ŚWIĘTOŚCI W KOŚCIELE

### WSTĘP

Temat „Realizacja świętości w Kościele” jest rozumiany tutaj w kontekście myśli eklezjologicznej kardynała Karola Wojtyły. Sformułowanie tematu profiluje problematykę świętości do ujmowania jej w charakterze dynamicznego procesu stawania się świętości w Kościele, choć nie wyklucza aspektu urzeczywistniania się świętości samego Kościoła.

Bibliografia prac kardynała Karola Wojtyły za lata 1949-1978<sup>1</sup> wskazuje, że temat życia wewnętrznego, doskonałości i świętości, był wielokrotnie podejmowany przez niego, choć jego powiązanie z tajemnicą Kościoła w rozumieniu Vaticanum II znalazło swój wyraz dopiero w artykule *Idea ludu Bożego i świętości Kościoła a posłannictwo świeckich*<sup>2</sup>, a zwłaszcza w studium *U podstaw odnowy (Studium o realizacji Vaticanum II)*<sup>3</sup>, które zawiera także myśli wspomnianego artykułu.

*U podstaw odnowy* stanowi niewątpliwie najpełniejsze potraktowanie interesującej nas tu problematyki i świadomie, zgodnie z duchem tekstów Vaticanum II, wiąże zagadnienie świętości z tajemnicą Kościoła. Ono też zostało wzięte za podstawę źródłową prezentowanego tu opracowania. Zasygnalizowane ograniczenie podstawy źródłowej tłumaczy się więc z jednej strony racjami merytorycznymi, z drugiej zaś racjami metodologicznymi, które zobowiązują do zasadnego i wyczerpującego prezentowania danych źródłowych.

Zagadnienie świętości omawiane jest we wspomnianym studium w części II poświęconej kształtowaniu świadomości Kościoła i o Kościele oraz w części III poświęconej kształtowaniu postaw ludu Bożego. Idąc za myślą *U podstaw odnowy*, będziemy starali się opracować interesującą nas problematykę w następującej kolejności:

1. Świętość Kościoła i powszechne powołanie do świętości;

<sup>1</sup> „Chrześcijanin w świecie” 11:1979 nr 2 s. 67-91.

<sup>2</sup> AK 57:1965 t. 68 s. 307-315.

<sup>3</sup> Kraków 1972.

2. Istota, drogi świętości i środki jej urzeczywistniania;
3. Historyczny i eschatyczny wymiar świętości;
4. Kapłańskie i królewskie oblicze świętości;
5. Formacja do świętości.

## 1. ŚWIĘTOŚĆ KOŚCIOŁA I POWSZECHNE POWOŁANIE DO ŚWIĘTOŚCI

Dogmatyczna konstytucja o Kościele, która stanowi istotne źródło myśli kardynała Karola Wojtyły na temat świętości, odwołuje się do świętości Boga w Trójcy Jedynej jako źródła wszelkiej świętości, do właściwego rozumienia świętości Kościoła oraz do świętości w Kościele. Kościół Chrystusowy, zgodnie z Credo, jest święty, gdyż Jezus Chrystus, który jako Syn Boży wraz z Ojcem i Duchem Świętym jest sam święty, umiłował Kościół, uświęcił go przez swą zbawczą misję i dał mu zdolność wzrostu w świętości dzięki darowi Ducha Świętego (KK 39). „Wyznawcy Chrystusa, powołani przez Boga i usprawiedliwieni w Panu Jezusie nie ze względu na swe uczynki, lecz wedle postanowienia i łaski Bożej, w chrzcie wiary stali się prawdziwie synami Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to rzeczywiście świętymi” (KK 40). Właśnie z tego fundamentalnego faktu udziału z łaski w świętości Boga, w świętości Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym Kościół Chrystusowy, jako lud Boży, jest już święty, a jednocześnie jest powołany do rozwijania tego daru świętości. Ponieważ Jezus Chrystus umarł za wszystkich i wszystkich stanowiących lud Boży uświęcił, więc również wszyscy w Kościele, niezależnie od tego, „czy należą do hierarchii, czy są przedmiotem jej funkcji pasterskiej, powołani są do świętości” (KK 39).

Z faktu uświęcenia i powołania do świętości wszystkich wyrasta też powszechny obowiązek zachowania, rozwijania i urzeczywistniania pełni świętości, która jako zadatek została już dana z daru Bożego. Wierni zgodnie z zaleceniem Pawła apostoła winni żyć tak, jak przystoi świętym (Ef 5,3), winni odznaczać się miłosierdziem, dobrocią, pokorą, łagodnością i cierpliwością (Kol 3,2) oraz owocami Ducha (Ga 5,22; Rz 6,22). To właśnie przez różne owoce łaski, których źródłem jest Duch Święty, a które w różny sposób uobecniają się i wyrażają u poszczególnych ludzi dążących do doskonałości miłości, ujawnia się i winna się ujawniać świętość samego Kościoła (KK 39,40).

Myśl soborowa zdaje się wyprowadzać powszechnie powołanie do świętości z faktu uświęcenia Kościoła przez Chrystusa. Wydaje się jednak, że powszechnie powołanie do świętości może być też widziane jako podstawa świętości Kościoła. Właśnie kardynał Karol Wojtyła zwraca na to uwagę:

„Powszechne powołanie do świętości stanowi też wedle nauki Vaticanum II główny tytuł świętości Kościoła”<sup>4</sup>. Uzasadnieniem takiego ujmowania relacji świętości Kościoła i powszechnego powołania do świętości zdaje się być to, że w powołaniu zawiera się i dar, i wezwanie do rozwijania daru, i uzdolnienie do tego rozwijania, czyli urzeczywistniania świętości chrześcijańskiej.

## 2. ISTOTA, DROGI ŚWIĘTOŚCI I ŚRODKI JEJ URZECZYWISTNIANIA

Odwołując się do dogmatycznej konstytucji o Kościele trzeba zauważyć, że istota świętości ludu Bożego ma zarówno swój wymiar ontyczny — egzystencjalny — jak i moralny. W wymiarze ontycznym istota świętości sprowadza się do udziału w życiu Bożym. „Wyznawcy Chrystusa [...] w chrzcie wiary stali się prawdziwie synami Bożymi i uczestnikami natury Bożej, a przez to rzeczywiście świętymi” (KK 40).

Cytowane tu studium kardynała Karola Wojtyły podkreśla, że od strony człowieka świętość będąc odpowiedzią na Boży dar i łaskę, „przybiera postać doskonałości moralnej, której centrum stanowi miłość”<sup>5</sup>. Miłość ta ma również swą podstawę w darze Ducha Świętego uzdalniającego wierzących do miłowania Boga ponad wszystko i innych zgodnie z wezwaniem Bożym. Rozwijając się na gruncie daru i osiągając doskonałość właściwą powołaniu każdego chrześcijanina, miłość ta stanowi istotę świętości moralnej w rozumieniu chrześcijańskim<sup>6</sup>.

Sprawcą i wykonawcą takiej świętości życia jest Jezus Chrystus. On powołuje swoich uczniów do takiego miłowania, jakim miłuje Ojciec (Mt 5,48) i On przez Ducha Świętego uzdalnia ich, „aby miłowali Boga z całego serca, z całej duszy, z całej myśli i ze wszystkiej siły swojej (por. Mk 12,30) i aby siebie wzajemnie tak miłowali, jak Chrystus ich miłował (por. J 13,34;15,12)” (KK 40).

Powszechne powołanie do miłości, czyli świętości chrześcijańskiej, nie znosi jednak różnicowania ludu Bożego na różne stany życia: świeckiego, kapłańskiego i zakonnego. Właśnie to różnicowanie ludu Bożego w Kościele stanowi rację mówienia o różnych drogach świętości, przy czym w ramach jednego z nich da się wyróżnić np. drogę życia małżeńskiego, samotnego, wdowieńskiego czy zawodowego.

Wszystkie jednak stany życia i drogi świętości, włącznie z drogą praktykowania rad ewangelicznych, winny być widziane jako szansa na urze-

<sup>4</sup> Tamże s. 168.

<sup>5</sup> Tamże s. 167.

<sup>6</sup> Por. tamże s. 169.

czywistnienie się i wyrażanie miłości chrześcijańskiej. W dziedzinie świętości nie ma istotnego znaczenia sama droga życia, lecz miłość, na której polega świętość i do której wszyscy są powołani niezależnie od dróg życia. „Rady ewangeliczne mają — bardziej jeszcze niż przykazania — służyć miłości”<sup>7</sup>, ale tej miłości winny też służyć wszystkie dziedziny życia, także świeckiego. „Wszyscy tedy chrześcijanie będą z dnia na dzień coraz bardziej uświęcać się w warunkach swego życia, pośród swych obowiązków czy okoliczności życia. Jeśli z wiarą przyjmują wszystko z ręki Ojca niebieskiego i współdziałają z wolą Bożą, ujawniają także w służbie doczesnej przede wszystkim tę miłość, którą Bóg świat umiłował” (KK 41).

Za szczytowy wyraz tej miłości było zawsze i jest uważane przez dokumenty Soboru męczeństwo, gdyż przez nie spełniają się słowa Chrystusa o największej miłości okazywanej w dawaniu życia za tych, których się kocha, i najdoskonalszym naśladowaniu Jezusa Chrystusa w Jego miłości, którą okazał w oddaniu życia za nas (KK 42)<sup>8</sup>. Męczeństwo stanowi jednak szczególną drogę chrześcijańskiego powołania, choć wszyscy chrześcijanie winni być gotowi do wyznawania Chrystusa nawet za cenę życia. Droga ta, ale także zwyczajne drogi urzeczywistniania świętości chrześcijańskiej warunkowane są przestrzeganiem odpowiednich wymogów duchowo-moralno-religijnych i korzystania z właściwych im środków. „Aby zaś miłość jak nasienie dobre wzrastała w duszy i wydawała owoce, każdy wierny winien słuchać chętnie słowa Bożego i wolę Bożą z pomocą Jego łaski czynem wypełniać, uczestniczyć często w sakramentach, a zwłaszcza w Eucharystii i w świętych czynnościach, oraz praktykować ustawicznie modlitwę, samozaparcie, ochoczą posługę braterską i wszelkie cnoty” (KK 42)<sup>9</sup>.

### 3. HISTORYCZNY I ESCHATYCZNY WYMIAR ŚWIĘTOŚCI

Jednym z najbardziej wypunktowanych zagadnień świętości chrześcijańskiej w myśli kardynała Karola Wojtyły jest odkrywanie sensu tejże świętości w rozróżnieniu i nawiązaniu do historycznego i eschatycznego wymiaru Kościoła. Ujmując świętość jako centralny temat wiary, jako pełnię jej aktualizacji czy pełnię życia z wiary, kardynał Karol Wojtyła rozpoczyna omawianie świętości od strony tego spełnienia, które charakteryzuje Kościół nieba. To właśnie świętość zbawionych uobecnia szczególnie Boga, jest znakiem Jego Królestwa i potwierdza prawdziwość

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Por. tamże s. 170.

<sup>9</sup> Por. tamże s. 170-171.

Ewangelii. Świętość ta, będąc świętością poszczególnych osób, ma jednocześnie niezwykle znaczenie, podstawowe znaczenie w kształtowaniu wspólnoty ludu Bożego. Łączność ze świętymi prowadzi nas bowiem do łączności z Chrystusem, a przez Niego z Bogiem, który ostatecznie tłumaczy świętość świętych <sup>10</sup>.

Tajemnica świętych obcowania tak bardzo zaznaczona w dogmatycznej konstytucji o Kościele (KK 50) wskazuje na ten rodzaj więzi, który określany jest terminem *communio*, a który sprowadza się ostatecznie do miłości, w której „osoba najpełniej staje się darem dla innych, realizując zarazem najpełniej siebie. W ten sposób świętość w wymiarach eschatologicznych jest »spełnieniem«” <sup>11</sup>.

Na etapie historii zbawienia świętość ta jest darem z obowiązkiem rozwoju, jest „powołaniem i dążeniem”. Wyżej mówiliśmy już, co należy rozumieć przez ten dar i zadanie. Tutaj wypada jeszcze zaznaczyć, że świętość tego etapu historii zbawienia jest wciąż zagrożona przez grzech, ale miłosierdzie Boże przerasta grzech (KK 40), że w świętości człowiek znajduje i powołanie, i szansę na pełnię życia chrześcijańskiego, i doskonałą miłość, że w niej tkwi także szansa dla promowania i obrony godności człowieka, także w wymiarze społeczności ziemskich <sup>12</sup>.

Szczególnym wyrazem historycznego i eschatycznego wymiaru świętości są święci, a zwłaszcza Bogurodzica Maryja, która na mocy swego szczególnego powołania i życia została uznana za pierwowzór Kościoła w wierze, miłości i doskonałym zjednoczeniu z Chrystusem. „I oto Kościół, rozważając Jej tajemnicę świętości i naśladowując Jej miłość oraz spełniając wiernie wolę Ojca, dzięki przyjmowanemu z wiarą słowu Bożemu sam także staje się matką: przez przepowiadanie bowiem i chrzest rodzi do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych. I on także jest dziewicą, która nieskazitelnie i w czystości duchowej wiary danej Oblubieńcowi, a naśladowując Matkę Pana swego, mocą Ducha Świętego zachowuje dziewiczo nie naruszoną wiarę, mocną nadzieję i szczerą miłość” (KK 64).

Kardynał Karol Wojtyła wyakcentowuje fakt, że ta wzorowa świętość Bogurodzicy ma historyczny i eschatyczny sens. Ona bowiem „szła naprzód w pielgrzymce wiary” (KK 58), ale też w Niej Kościół może oglądać już to, do czego wie dzie go Duch Święty. Najświętsza Maryja Panna dla całego ludu Bożego jest wzorem świętości i to zarówno w dążeniu, jak i w spełnieniu <sup>13</sup>.

<sup>10</sup> Por. tamże s. 164-166.

<sup>11</sup> Tamże s. 166.

<sup>12</sup> Por. tamże s. 167-168.

<sup>13</sup> Por. tamże s. 172.

## 4. KAPŁAŃSKIE I KRÓLEWSKIE OBLICZE ŚWIĘTOŚCI

Zagadnienie związku świętości chrześcijańskiej z kapłańskim i królewskim posłannictwem ludu Bożego kardynał Karol Wojtyła omawia w części III swego studium poświęconej kształtowaniu postaw. Wiąż posłannictwa kapłańskiego zarówno hierarchicznego, jak i powszechnego ze świętością została zaznaczona, zgodnie z nauką Soboru, szczególnie w liturgii, choć ta znajduje swe przedłużenie w chrześcijańskiej moralności i urzeczywistnianiu świętości chrześcijańskiej<sup>14</sup>.

Fakt urzeczywistniania świętości przez liturgię ma swe uzasadnienie w szczególnej tożsamości ludu Bożego z Chrystusem, jaka ma miejsce w sprawowaniu liturgii. To właśnie z tej tożsamości czerpie swą wartość zarówno kult Boga, jak i dzieło uświęcania człowieka (KL 7; 10). Będąc jednocześnie i źródłem i szczytem aktywności Kościoła, liturgia jest w szczególnym znaczeniu źródłem świętości chrześcijańskiej (KL 10). Uświęcająca moc sakramentów świętych działa nie tylko wtedy, kiedy lud Boży sprawuje je, lecz także wtedy, kiedy je przyjmuje (KL 59). To właśnie na kanwie tej roli sakramentów świętych spełnianych i przyjmowanych mocą udziału w kapłańskim posłannictwie Jezusa Chrystusa kardynał Karol Wojtyła stwierdza, że: „Postawa wynikająca z uczestniczenia w Chrystusowym kapłaństwie jest w zasadniczej mierze postawą chrześcijan dążących do świętości”<sup>15</sup>. Z tego też faktu wynikają zobowiązania dla duszpasterzy w dziele uświęcania ludu Bożego przez liturgię (DB 15; 30) i zobowiązania dla całego ludu Bożego, które teologia sakramentów określała mianem *opus operantis*. „Liturgia sakramentów i sakramentaliów sprawia, że prawie każde wydarzenie życia odpowiednio usposobionych wiernych zostaje uświęcone przez łaskę wypływającą z paschalnego misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, z którego czerpią swoją moc wszystkie sakramenty i sakramentalia; w ten sposób niemal każde godziwe użycie rzeczy materialnych może zostać skierowane do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga” (KL 61).

Uświęcający udział w kapłańskim posłannictwie Jezusa Chrystusa wyraża się jednak nie tylko w sprawowaniu świętej liturgii, lecz także w modlitwie, a nawet w całym życiu. Jednakże tą ostatnią dziedziną uświęcenia jeszcze bardziej wiąże się z udziałem w królewskim posłannictwie Jezusa Chrystusa i z pełnieniem tego posłannictwa.

Autor dzieła *U podstaw odnowy* wskazuje najpierw, że II Sobór Watykański (KK 36) wiąże to posłannictwo ludu Bożego z powołaniem do „stanu królewskiej wolności”, który jest równoznaczny z panowaniem nad

<sup>14</sup> Por. tamże s. 201.

<sup>15</sup> Tamże s. 207.

grzechem, i przy tej okazji stwierdza: „Chodzi więc najwyraźniej o świętość w znaczeniu moralnym, o panowanie nad złem, w czym uwydatnia się niejako królewskość człowieka”<sup>16</sup>.

Drugim rysem królewskiego posłannictwa jest służenie Chrystusowi w bliźnich. Omawiane studium przypomina tu wyraźnie o królewskości służby względem Boga, jak przedtem wyakcentowywało „królewskość panowania nad grzechem”<sup>17</sup>. Uświęcający charakter tego rysu królewskości wiąże się niewątpliwie z tożsamością służby i miłości.

Następnym rysem królewskości ludu Bożego jest chrześcijańskie ustosunkowanie się do świata, które szczególnie ma się wyrazić w realizacji powołania do panowania nad ziemią. „Całe dzieło przekształcania świata, dźwigania go niejako do poziomu człowieka, dzieło nauki, techniki i cywilizacji, nosi na sobie znamię królewskości człowieka i jest uczestnictwem w Chrystusowym *munus regale*”<sup>18</sup>. Człowiek pełni ten urząd i uświęca się przezeń, gdy w świat swej zawodowej pracy wnosi ewangeliczną sprawiedliwość, miłość i pokój (KK 36).

II Sobór Watykański nie tylko nie dopuszcza przeciwstawnego ujmowania zobowiązań religijnych i doczesnych człowieka, lecz wytycza drogę ich zespolenia przez zbawczą i uświęcającą miłość (KDK 43). Wskazanie na twórczy charakter takiego zaangażowania doczesnego, które urzeczywistnia doskonałość samego człowieka, jakby wieńczy rozważania na temat królewskiego posłannictwa. „Człowiek bowiem pracując nie tylko przemienia rzeczy i społeczność, lecz doskonali też samego siebie. Uczy się wielu rzeczy, swoje zdolności rozwija, wychodzi z siebie i ponad siebie. Jeżeli się dobrze pojmuje ten wzrost, jest on wart więcej aniżeli zewnętrzne bogactwa, jakie można zdobyć. Więcej wart jest człowiek z racji tego, czym jest, niż ze względu na to, co posiada (KDK 35).

## 5. FORMACJA DO ŚWIĘTOŚCI

Zagadnienie formacji do świętości łączy kardynał Karol Wojtyła z zagadnieniem formacji do apostołstwa i omawia je również w części poświęconej kształtowaniu postaw. Formacja bowiem do życia odpowiedniego powołaniu Kościoła służy zasadniczo apostołstwu, które jest owocem dojrzałości wspomnianego życia. Formacja do świętości jest więc formacją do dojrzałości chrześcijańskiej, i to dojrzałości odpowiedniej dla każdego stanu życia w Kościele czy każdej drogi świętości zgodnie z tym, co na ten

<sup>16</sup> Tamże s. 226.

<sup>17</sup> Tamże s. 227.

<sup>18</sup> Tamże s. 229.

temat mówi Sobór: „Wszyscy więc chrześcijanie zachęceni są i zobowiązani do osiągnięcia świętości i doskonałości własnego stanu” (KK 42) <sup>19</sup>.

Formacji właściwej powołaniu kapłańskiemu Sobór poświęcił specjalny dekret, który zresztą ma jeszcze swe uzupełnienie w dekrecie o posłudze i życiu kapłańskim. Dekret ten zwraca uwagę na świętość życia kapłańskiego jako na istotny czynnik skuteczności kapłańskiego dzieła ewangelizacji (DK 12). Celem osiągnięcia tej świętości kapłani winni odpowiednio przeżywać sprawowanie sakramentów świętych i kultywować życie modlitwy (DK 13). By rozliczne zadania nie podważyły jedności życia kapłańskiego, kapłani winni głęboko przeżywać jedność posłannictwa Kościoła i pozostawać w jedności z Ojcem przez Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym (DK 14). „Zastępując Dobrego Pasterza, w samym wykonywaniu pasterskiej miłości znajdują więź doskonałości kapłańskiej, zespalającą w jedno ich życie i działanie” (DK 14). Celibat i postawa ubóstwa wobec dóbr świata winny stanowić swoisty wyraz tej miłości (DK 16; 17). Takiemu stylowi życia kapłańskiego powinna już służyć duchowa formacja alumnów w seminariach duchownych. Jej finalnym rezultatem winno być ukształtowanie postawy bycia wszystkim dla wszystkich (DKF 10; 11) <sup>20</sup>.

Również formacja do życia zakonnego stanowi przedmiot zainteresowania dokumentów II Soboru Watykańskiego. Wiele miejsca poświęca jej dogmatyczna konstytucja o Kościele, a szczególnie dekret o życiu zakonnym. Życie to stanowi w Kościele szczególną drogę urzeczywistniania powołania do chrześcijańskiej świętości. Jej rysem jest zobowiązanie do życia dla samego Boga według rad ewangelicznych; do życia dla Boga przez wyrzeczenie się nie tylko grzechu, lecz także świata (DZ 5). Zakon nie oferuje innej świętości co do istoty, gdyż ta jest wspólnym powołaniem wszystkich chrześcijan i polega na miłości chrześcijańskiej, ale stanowi szczególną drogę realizacji tej miłości przez życie według radykalizmu rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Każdy chrześcijanin ma obowiązek żyć według wymogów miłości chrześcijańskiej już z tytułu chrztu, ale osoby zakonne do tego tytułu dodają jeszcze tytuł specjalny poświęcenia siebie przez zobowiązanie się do życia według wspomnianych rad (KK 43; 44). Będąc postawieniem „Królestwa Bożego ponad wszystko, co ziemskie” (KK 44), profesja zakonna i zakonna formacja posiada „szczególną wymowę eschatologiczną” <sup>21</sup>.

Analogicznie do formacji kapłańskiej i zakonnej również formacja do świętości ludzi świeckich widziana jest jako uwarunkowanie ich doskonałości jako członków ludu Bożego i skuteczności ich apostolskiego posłan-

<sup>19</sup> Tamże s. 303.

<sup>20</sup> Por. tamże s. 303-308.

<sup>21</sup> Tamże s. 310.



nictwa. Formacja ta „zakłada jakąś pełną formację humanistyczną” (DA 29), ale jeśli laikat ma wyrażać sobą i spełniać owocnie posłannictwo Chrystusa i Kościoła, formacja ta winna zostać dopełniona o wymiar świętości chrześcijańskiej właściwej świeckiej drodze życia<sup>22</sup>.

Podjęcie przez wiernych świeckich Chrystusowego posłannictwa zbawiania i uświęcania nie znajduje się jednak poza zainteresowaniem człowieka jako człowieka. Uwzględniając, że „osobliwą rację godności ludzkiej stanowi powołanie człowieka do uczestniczenia w życiu Bożym” (KDK 19), można powiedzieć, że pełnienie tego posłannictwa leży na linii zmagania ludzkości o uznanie i obronę ludzkiej godności i każdego człowieka<sup>23</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Podejmując na koniec próbę oceny myśli kardynała Karola Wojtyły na temat urzeczywistniania świętości w Kościele, zawartej w studium *U podstaw odnowy*, trzeba przede wszystkim mieć w świadomości charakter tego studium. Zgodnie z zamierzeniem autora studium to miało być próbą wprowadzenia w dorobek doktrynalny II Soboru Watykańskiego albo próbą dania jakiegoś „vademecum naprowadzającego na różne dokumenty Vaticanum II, zawsze jednak pod kątem wcielania w życie i wiarę Kościoła”<sup>24</sup>. Studium to nie było natomiast zamierzone ani jako komentarz do dokumentów Vaticanum II, ani jako praca naukowa<sup>25</sup>. Nie można więc oceniać myśli kardynała Karola Wojtyły na prezentowany tu temat z tego punktu widzenia, który świadomie przez niego nie był brany pod uwagę. Z tej problematyki autor dzieła *U podstaw odnowy* zdaje sobie sprawę, ale widzi ją jako zadanie teologów, „z którego oni, również w Polsce, stopniowo się wywiązują”<sup>26</sup>. Swój wkład w tę refleksję teologiczną nad dokumentami Vaticanum II w zakresie świętości ma zresztą także autor niniejszego artykułu<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Por. tamże s. 311-314.

<sup>23</sup> Por. tamże s. 107-117.

<sup>24</sup> Tamże s. 7.

<sup>25</sup> Por. tamże.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> W. Słomka. *Religijna wartość zaangażowania doczesnego*. ZNKUL 10:1967 nr 4 s. 55-63; tenże. *Wieczna wartość zaangażowania doczesnego wg Konstytucji „Gaudium et spes”*. „Znak” 21:1969 s. 319-335; tenże. *Liturgia a duchowość chrześcijańska wg Konstytucji o liturgii*. RBL 22:1969 nr 4-5 s. 239-249; tenże. *Świętość a zaangażowanie świeckie wg Konstytucji „Lumen Gentium”*. RTK 19:1972 z. 3 s. 15-28; tenże. *Kapłaństwo laikatu a świecka droga świętości wg dokumentów Vaticanum II*. RTK 20:1973 z. 3 s. 53-70; tenże. *Profetyczna funkcja laikatu*

Trzeba natomiast przyznać, że zamierzenie inicjacji w doktrynę II Soboru Watykańskiego czy zadanie „vademecum naprowadzającego” na zawartość dokumentów soborowych omówione tu studium spełnia w sposób doskonały. Jest to zresztą studium wprowadzające pisane nie tylko przez badacza dokumentów soborowych i nawet nie tylko przez świadka ich rodzenia się, lecz przez kogoś, kto należy do najwybitniejszych twórców soborowego dzieła.

Wspomniana doskonałość „vademecum naprowadzającego” ma także miejsce w interesującej nas tu problematyce świętości chrześcijańskiej i jej urzeczywistniania w Kościele. Kardynał Karol Wojtyła z doskonałością Ojca soborowego z prawdziwego zdarzenia zarysowuje nam soborową wizję świętości chrześcijańskiej. Odwołując się do świętości Boga-Trójcy, jako do źródłowego znaczenia także świętości Kościoła i świętości chrześcijan, autor opracowywanego studium wytycza tym samym kierunek rozumienia świętości Kościoła i świętości w Kościele. W tym ujęciu powszechne powołanie ludzi do udziału w życiu Bożym staje się jasną racją powszechności powołania do świętości chrześcijańskiej, a fakt partycypacji w tym życiu przez Kościół, faktem świętości Kościoła, choć świętości zarówno danej, jak i zadanej; świętości danej i świętości do urzeczywistnienia.

Na podstawie tego już jakby organicznie wyrasta istota świętości chrześcijańskiej, i to zarówno w aspekcie ontyczno-egzystencjalnym, jak i moralnym, czy też różnorodność dróg urzeczywistniania świętości oraz środków do niej prowadzących. Wymiar historyczny i eschatyczny świętości urzeczywistnianej w Kościele stanowi tylko modyfikację tej samej rzeczywistości uzależnioną etapem dążenia czy realizowania i etapem spełnienia.

Ponieważ życie chrześcijańskie przejawia się szczególnie w udziale i pełnieniu posłannictwa Chrystusowego, przeto też i świętość chrześcijańska spełnia się i wyraża przez udział i pełnienie tego posłannictwa, szczególnie posłannictwa kapłańskiego i królewskiego. Wychowanie zaś do świętości chrześcijańskiej uzasadnia się zarówno jej charakterem potencjalnym jak i posłannictwem apostoelskim, którego świętość jest kryterium wiarygodności.

W wyniku zaprezentowanej tu myśli kardynała Karola Wojtyły na temat urzeczywistniania świętości w Kościele trzeba więc stwierdzić, że mamy do czynienia z bardzo ogólnym zarysem problematyki na ten temat,

---

*a świecka droga świętości wg dokumentów Vaticanum II.* RTK 21:1974 z. 3 s. 21-37; *tenże. Powszechny udział w królewskiej godności i funkcji Chrystusa a świętość ludzi świeckich.* RTK 22:1975 z. 3 s. 45-66; *tenże. Podmiotowy charakter osoby — godność człowieka.* W: *Być człowiekiem.* Warszawa 1974 s. 81-102; *tenże. Nawracanie się rysem duchowości kapłańskiej.* AK 68:1976 t. 86 s. 345-357.

ale zarysem rzeczoznawcy, który jasno wytycza kierunki dalszych teologicznych badań w tej dziedzinie i kierunki życia, które mają być naznaczone świętością chrześcijańską.

## RÉALISATION DE LA SAINTETÉ DANS L'ÉGLISE

### R é s u m é

L'Auteur tente de relire la pensée du Cardinal K. Wojtyła au sujet de la sainteté dans l'Eglise. La question soulevée est traitée en points suivants: la sainteté de l'Eglise et la vocation universelle à la sainteté; l'essence, les voies de la sainteté et les moyens de la réaliser; la dimension historique et eschatologique de la sainteté; le visage sacerdotal et royal de la sainteté; la formation à la sainteté.

Conformément aux intentions du Cardinal Wojtyła, ses considérations ne prétendent pas à l'élaboration complète du problème, elles sont plutôt une initiation aux documents du Concile Vatican II; initiation parfaite, il faut l'admettre, et provoquant aux réflexions nouvelles et même procurant certains principes pour les conceptions créatrices de la question traitée.